

Sygn. akt VII W 402/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 listopada 2015r.

Sąd Rejonowy w Siedlcach VII Wydział Karny w Składzie:

Przewodniczący SSR Małgorzata Semeniuk

Protokolant staż. D. M.

w obecności **oskarżyciela** ----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 października 2015r. i 09 listopada 2015 roku w S.

sprawy **U. Z.**, córka W. i H. z domu K., urodzona (...) w E.

obwinionej o to, że:

w dniu 3 czerwca 2015 roku około godz. 1.30 w miejscowości S., gm. S. umyślnie uszkodziła płot drewniany poprzez jego przewrócenie czym spowodowała straty w wysokości 100 złotych na szkodę M. D.,

tj. o wykroczenie z art. 124 § 1 kw

orzeka:

I. obwinioną **U. Z.** uznaje za winną dokonania zarzucanego jej czynu wyczerpującego dyspozycję art. 124 § 1 kw i za czyn ten na podstawie art. 124 § 1 kw wymierza obwinionej karę grzywny w wysokości 100 (sto) złotych;

II. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty, zwalnia zaś od kosztów postępowania.

Sygn. akt VII W 402/15

UZASADNIENIE

W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

U. Z. mieszka wraz ze swym konkubentem w S. nr 39. Działka na której mieszka graniczy z działką rolną należącą do M. i Z. D. którzy mieszkają naprzeciwko . Od dłuższego czasu R. M. i jego konkubina wyrażali niezadowolenie z faktu ,że M. D. postawił na granicy pomiędzy działkami drewniany płot. Zdaniem R. M. utrudniał im swobodne stawianie pojazdu i ograniczał chodzenie na tzw. skróty do ich posesji. W tej sytuacji U. Z. postanowiła zniszczyć przedmiotowe ogrodzenie. Nocą przewróciła płot.

W dniu 3 czerwca 2015 roku funkcjonariusze z KPP Ł. zostali poproszeni o udanie się na interwencję do miejscowości (...), gdzie Z. D. i jej mąż M. D. zgłaszali popełnienie na ich szkodę uszkodzenie mienia.

Na miejscu funkcjonariusze ustalili ,że na posesji nr (...) został uszkodzony płot o długości 3,5 metra.

Przedmiotowe ogrodzenie wykonane było z drewnianych nieheblowanych sztachet przybijanych gwoździami do drewnianych słupków wbitych w ziemię. Uszkodzenie polegało na oderwaniu kilku sztachet bez ich uszkodzenia i pochyleniu płotu na odcinku ok. 3,5 metra .

Koszt naprawy takiego rodzaju płoty wynosi ok. 100 złotych.

Powyższe ustalenia faktyczne poczyniono w oparciu o : zeznania M. D. /k 4-5, 18v/, P. D. (1) /k 7, 19/, Z. D. /k 21/, zdjęcia /k 17/, notatki policyjne /k 1,2/.

Obwiniona U. Z. nie przyznała się do zarzutu uszkodzenia mienia. Wyjaśniła ,że w nocy ,kiedy został uszkodzony płot należący do D. ,istotnie wychodziła na zewnątrz swego budynku ,gdyż usłyszała ,ze ktoś rzucił kamieniem w dach. Jej zdaniem to M. D. wraz ze swym synem P. D. (1) sami uszkodził sobie płot ,aby teraz winą obarczyć ją .Tej nocy zaobserwowała ,że brama wjazdowa na posesję D. była otwierana co jej zdaniem świadczy o tym ,że ktoś wychodził w nocy z domu.

Sąd zważył co następuje :

Linia obrony przedstawiona przez obwinioną U. Z. nie znajduje akceptacji Sadu. Przede wszystkim przeczą jej zeznania świadka M. D. i pośrednio także zeznania innych członków jego rodziny .Zeznania te nie tylko wskazują na sprawstwo U. Z. w zniszczeniu płotu ale też wskazują na to ,że miała ona motyw działania –tak postawiony płot przeszkadzał jej i jej konkubentowi w swobodnym stawianiu pojazdu. Zupełnie gołosłowne a wręcz nieracjonalne są tłumaczenia U. Z. ,że zniszczenia mienia dokonał M. D. aby później winą obarczyć obwinioną.

Podobnie niewiarygodne są zeznania konkubenta obwinionej- R. M.. Zaznaczyć należy ,że jest on również obwiniony o czyn z art. 124 § 1 kw w sprawie VII W 400/15 która aktualnie toczy się w tut. Wydziale. Jego zeznania są całkowicie niewiarygodne i stara on się podtrzymywać linię obrony swej konkubiny. Zeznał on bowiem ,że kiedy zbudził się rano – zauważył ,że na posesji leży zniszczony płot. Natychmiast zwrócił na to uwagę swej konkubinie ,jednocześnie stwierdził do niej : „na pewno wina będzie nasza”

M. D. zeznał ,że naprzeciwko jego posesji znajduje się działka o powierzchni 5 arów. Od strony drogi działka ta jest ogrodzona płotem drewnianym. Płot ten został postawiony 30 maja 2015 roku. Dwa dni później gdy przebywał w swym domu w nocy ok. godz. 1:30 usłyszał odgłosy dochodzące od strony drogi. Gdy wyjrzał przez okno zobaczył sylwetki dwóch znanych mu osób był to R. M. i jego konkubina U. Z.. Mocno napierali oni na płot drewniany tak aby się przewrócił i zniszczył. Rano następnego dnia ocenił straty i stwierdził ,że jedna ze sztachet jest złamana ,zaś płot na długości 3, 5 metra jest przewrócony.

Świadek P. D. (1) jest synem M. D., zajmuje piętro domu w (...). Stwierdza ,że nie widział faktu niszczenia płotu ale dzień wcześniej słyszał rozmowę U. Z. z innymi mieszkańcami wsi, kiedy to przejawiała swoje niezadowolenie z powodu ustawienia płotu przez D.. Wypowiedziała przy tym słowa , że płot ten będzie usunięty. Po kilku dniach po wykonaniu naprawy natomiast słyszał ,że U. Z. wypowiada swe niezadowolenie do konkubenta ,że „ będziesz musiał chodzić dookoła bo płot znowu stoi”. Sad przyjął do materiału dowodowego zdjęcia jakie wykonał P. D. (2) obrazujące osobę obwinionej , która porusza się właśnie obok przedmiotowego płotu. Są to zdjęcia prywatne, ale przedstawia zaangażowanie obwinionej w wytyczoną linię graniczną.

Podobnej treści zeznania składa Z. D. .Stwierdziła ,że ok. 1 w nocy w dniu 3 czerwca 2015 roku została zbudzona przez męża , który zauważył ,że sąsiedzi /tj. U. Z. i jej konkubent R. M./ przewrócili drewniany płot. Świadek Z. D. dołądziła dostrzec w ciemnościach dwie sylwetki ,z czego na pewno jedna to była damska sylwetka gdyż była w koszuli nocnej.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał winę U. Z. za udowodnioną.

Zachowanie U. Z. było celowym zniszczeniem mienia i ze względu na wartość dokonanego uszkodzenia- czyn ten stanowi jedynie wykroczenie z art. 124 § 1 kk. Działanie U. Z. cechuje nasilenie złośliwości , chęć wyrządzenia szkody .Podkreślić należy ,że nieruchomości którą rozdzielał przedmiotowy płot nie stanowi jej własności ale własność R. M.. Ona jest jednak mocno zaangażowana w konflikt pomiędzy stronami. W ocenie Sądu karą adekwatną do wagi popełnionego wykroczenia , zwłaszcza przy uwzględnieniu wartości szkody jaką wycenił pokrzywdzony będzie kara 100 złotych grzywny, która nie jest karą surową ale wystarczającą , aby przestrzec obwinioną przed dalszym

naruszeniem prawa . Takie orzeczenie zachęci do utrzymywania lepszych stosunków społecznych i sąsiedzkich .
Obwiniona jest osobą starszą , jest rencistką ,dlatego Sąd poprzestał na obciążaniu jej dodatkowo tylko opłatą i zwolnił
od pozostałych kosztów postępowania.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w wyroku.